

Luterańska Wielkanoc

Data publikacji: 14.04.2017 11:00

Śląsk Cieszyński pod względem religijnym ma najbardziej ekumeniczny charakter ze wszystkich regionów Polski, bowiem od wieków zamieszkują go w znaczącej części wyznawcy dwóch wielkich religii: rzymsko-katolickiej i ewangelicko-augsburskiej. W okresie Wielkanocy zwykle wiele mówi się o świątecznych uroczystościach katolików, dlatego tym razem zajrzemy do kościoła luteranów.

Kościół ewangelicki wyznaje pochodzącą od Marcina Lutra „teologię krzyża”, która opiera się na poznaniu miłosiernego i zbawiającego Boga w Chrystusie ukrzyżowanym. Właśnie dlatego kulminacyjnym dniem czasu pasyjnego dla każdego praktykującego ewangelika jest Wielki Piątek – dzień szczególnie uświęcony i cichy, w którym odprawiane są dwa nabożeństwa ze spowiedzią i sakramentem ołtarza. Dzwony cichną, a liturgia ma charakter żałobny. Zarówno ksiądz jak i wierni ubrani są na czarno.

W 1998 roku wśród młodych ewangelików z regionu zrodził się nowy, zupełnie wyjątkowy zwyczaj zwany „Bezsenną Nocą”. W nocy z Wielkiej Soboty na Niedzielę Zmartwychwstania luterańska młodzież spotyka się w kościołach, aby oddać się refleksji nad sensem świąt Wielkiej Nocy. Uczestnicy spotkania wspólnie kontemplują śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. W tym czasie odbywają się również spokojne koncerty o charakterze pasyjnym. „Bezsenna Noc” z roku na rok przyciąga coraz więcej osób, również tych starszych.

Zmartwychwstanie Pańskie w kościele ewangelickim inauguruje Jutrznia Wielkanocna odprawiana wczesnym rankiem o godzinie 5:00. Do nabożeństwa zapraszają bijące dzwony, które milczały przez trzy poprzednie dni. Świątynię wypełnia wielkanocna radość, w liturgii wielokrotnie wybrzmiewa Alleluja, pastor odziany jest w białą albę, a ołtarz zdobią białe kwiaty. Po rezurekcji odbywają się jeszcze dwa nabożeństwa połączone ze spowiedzią i komunią pod postacią chleba i wina. Zgodnie z ewangelicką tradycją podczas wielkanocnego śniadania malowane jest jajko będące symbolem życia.

W Poniedziałek Wielkanocny cały kościół luterański wspomina biblijną opowieść o dwóch uczniach idących do Emaus, którym ukazał się zmartwychwstały Chrystus. Rozpoznali go dopiero, gdy zasiedli z nim przy wspólnym stole, a on pobłogosławił chleb i podał im go do spożycia. Opowieść ta przypomina wiernym, że im częściej będą uczestnikami stołu pańskiego, tym częściej ich oczy będą się otwierać, aby dostrzec więcej. Podczas nabożeństwa śpiewana jest pieśń „Szli do Emaus dwaj uczniowie.”

Diecezja Cieszyńska Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego jest największa w całym kraju. Warto podkreślić, że w Polsce żyje około 80 tysięcy ewangelików, z czego blisko połowa zamieszkuje Śląsk Cieszyński. Ekumenizm w regionie ma się dobrze i stanowi jego wizytówkę – cieszyńscy zawsze umieli pokojowo współistnieć i dogadywać się ze wszystkimi – bez względu na światopogląd, wyznanie czy pochodzenie.